

Lud płakał... ze strachu

25 lipca 2024

Zabijać nas będą jak nie różnorodnością kultur wymagającą pełnej otwartości granic, to czystością III Rzeszy. Administracja dziecienniejącego z dnia na dzień Joe Bidena wypierana jest powoli przez zwolennika przyszłościowej formuły „Zjednoczonej Rzeszy” wyzierającej ze spotu reklamowego Donalda Trumpa. Szturm mediów na zaistnienie skojarzenia z nazizmem, doprowadził do wycofania spotu reklamowego. Widać III Rzesza na długo zostaje wzorem do naśladownictwa dla politycznej miernoty. W głowie nie mieści się jak przeciętny człowiek (takich są miliardy) musi dać sobie wmówić własną znikomość, bezsilność przyzwalając na ich dyktat.



Rozgrywane emocjami społeczeństwa ulegają obrazkom hollywoodzkich wychowanków. Historyczna symbolika bitwy o wyspę Iwo Jima na Pacyfiku (luty/marzec 1945 r) wykorzystana została skutecznie z euforycznym piskiem tłumów aranżacją „nieudanego zamachu”.

Latami narzekamy, jak podle rozegrali nas z końcem II wojny światowej przywódcy Ameryki, Wielkiej Brytanii i Rosji. Tamci przywódcy nie lepsi byli od dzisiejszych. Pytany o powody ustępstw na rzecz Józefa Stalina, Franklin Delano Roosevelt stwierdził, że nie ma siły walczyć. Za młodu kiepski uczeń, nie studiował prawa, a prawnikiem został, o Harvard zawadził, jako inwalida po przebytej chorobie polio na wózku spędził ponad 20 lat, budząc życzliwe współczucie zapewniające mu cztery kadencje jako prezydentowi wielkiego państwa-kontynentu. Był właśnie na początku czwartej kadencji, gdy kończyła się wojna, godził się na wszystko, a niebawem zmarł.

Zaawansowani wiekiem, schorowani ludzie obarczeni nałogami jako mityczne jednostki dyktowały milionom jak i gdzie mają

żyć i umierać. Kiedy nadchodził ich kres, zwolennicy współczuli, a lud płakał. Nie płakał z bólu po ich stracie, lecz ze strachu przed następcą. Bo lud dał sobie wdrukować w pamięć, że powtarzając słowa o nadziei i że wszystko będzie dobrze, albo niech będzie, co ma być – godził się na warunki tych moralnie odkształconych, przedwcześnie dojrzałych, zgnuśniałych luksusem, rozbestwionych brakiem odpowiedzialności za słowa i czyny.

Oto polityczny nabytek światowych elit – błazen Zełenski po rozmowie z kardynałem Pietro Parolinem (sekretarz stanu w Watykanie), zapowiedział konieczność zakończenia wojny i to jak najszybciej. Tuż po tym spotkaniu w Kijowie, po konsultacji z dowództwem przedstawił całkiem inny plan, bodajże tego samego dnia: intensyfikacja ataków poza linię frontu celem niszczenia obiektów w Rosji, z uwzględnieniem obiektów cywilnych. Zdając się na nowatorskie talenty Ukraińców, zwolennik pokoju przez intensyfikację działań zaczepnych pomysłowością chce dorównać Netanjahu. Jego wypowiedź odnotowana jest w sytuacji kiedy Rosjanie w krótkim czasie przejęli kontrolę nad tuzinem kolejnych miejscowości, a dzienne straty Ukraińców wynoszą 2000 ludzi.

Na wszelki wypadek Dmytro Kułeba udał się do Chin. Po drony, czy po pożyczkę – szkoda czasu na dociekania. Rozmowy dotyczyć mają zawieszenia broni. Tak niedawno, ale wolą nie pamiętać, chiński minister Wang Yi propozycję wspólną z Brazylią w maju opracowali, a wyśmiali ją spece natowscy. Gdy supermocarstwo zaoceaniczne jest bez głowy, a Kamala Harris ćwiczy jakieś tańce, można rozmawiać poważnie tylko z innym państwem traktującym serio sprawy pokoju.

23 maja 2024 r. JE Wang Yi, Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPCh i Minister Spraw Zagranicznych Chin, spotkał się w Pekinie z JE Celso Amorimem, Głównym Doradcą Prezydenta Brazylii. Obie strony przeprowadziły dogłębną wymianę poglądów na temat naciskania na polityczne rozwiązanie kryzysu na Ukrainie i wzywania do deeskalacji sytuacji, i

osiągnęły następujące wspólne punkty porozumienia:

1. Obie strony wzywają wszystkie zainteresowane strony do przestrzegania trzech zasad deeskalacji sytuacji, a mianowicie braku rozszerzania pola bitwy, braku eskalacji walk i braku prowokacji każdej ze stron.

2. Obie strony uważają, że dialog i negocjacje są jedynym realnym rozwiązaniem kryzysu na Ukrainie. Wszystkie strony powinny stworzyć warunki do wznowienia bezpośredniego dialogu i naciskać na deeskalację sytuacji do czasu osiągnięcia kompleksowego zawieszenia broni. Chiny i Brazylia popierają międzynarodową konferencję pokojową zorganizowaną we właściwym czasie, uznaną zarówno przez Rosję, jak i Ukrainę, z równym udziałem wszystkich stron, a także uczciwą dyskusją na temat wszystkich planów pokojowych.

3. Konieczne są wysiłki w celu zwiększenia pomocy humanitarnej dla odpowiednich regionów i zapobiegania kryzysowi humanitarnemu na większą skalę. Należy unikać ataków na ludność cywilną lub obiekty cywilne, a cywile, w tym kobiety, dzieci i jeńcy wojenni (JW), muszą być chronieni. Obie strony popierają wymianę jeńców wojennych między stronami konfliktu.

4. Należy sprzeciwić się stosowaniu broni masowego rażenia, w szczególności broni jądrowej oraz broni chemicznej i biologicznej. Należy podjąć wszelkie możliwe wysiłki w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu broni jądrowej i uniknięcia kryzysu nuklearnego.

5. Należy sprzeciwić się atakom na elektrownie jądrowe i inne pokojowe obiekty jądrowe. Wszystkie strony powinny przestrzegać prawa międzynarodowego, w tym Konwencji o bezpieczeństwie jądrowym, i zdecydowanie zapobiegać wypadkom jądrowym spowodowanym przez człowieka.

6. Należy sprzeciwić się podziałowi świata na odizolowane grupy polityczne lub gospodarcze. Obie strony wzywają do podjęcia wysiłków na rzecz wzmocnienia międzynarodowej

współpracy w zakresie energii, walut, finansów, handlu, bezpieczeństwa żywnościowego i bezpieczeństwa krytycznej infrastruktury, w tym rurociągów naftowych i gazowych, podmorskich kabli optycznych, obiektów energetycznych i elektrycznych oraz sieci światłowodowych, aby chronić stabilność globalnych łańcuchów przemysłowych i dostaw.

Obie strony witają członków społeczności międzynarodowej, którzy wspierają i popierają wyżej wymienione wspólne porozumienia, by wspólnie odgrywać konstruktywną rolę w deeskalacji sytuacji i promować rozmowy pokojowe.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net